

Nro.

127.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W L W O W I E.

Dnia 1go Września 1794.

*Gazety CXX.*

## AUSTRYA.

*Z Wiednia d. 23. Sierpnia.*

Cesarz Jmć na powtorzone przelożenia  
Xięcia de *Koburg* : iakby go nadwerezone  
zdrowie niesposobnym czynilo, do dal-  
szego uczynienia zadofyc obowiazkom Je-  
nerala Feldmarszalka, raczył wspomnio-  
nego Xięcia jubilowac a do tychczas po-  
wierzona iemu komende armii nad *Mozą*,  
Jeneralowi Artyleryi Grafowi de *Clerfays*

M 6

od-

oddal. Podobnież na deszle przełożenia Jenerała Kawaleryi Barona *Waldeck* względem niemożności sprawowania urzędu Jenerała *Kwatermistrza*, tenże urząd powierzył Jenerałowi Porucznikowi Baronowi *Beaulieu*.

### WOWI Zdarzenia wojenne.

Z głównej kwatery *Schwetzingen* pod 15ym Sierpnia: donosi Xiążę Sasko-Cieszyński że dla wzmocnienia korpusu Jenerała *Blankensteina* 4. bataliony pomaszerowały, które w przypadku mogą dnia 22. nadciągnąć do *Koblentz* a z tamtąd mają aż do okolicy *Collich* się posunąć.

Od Xięcia de *Koburg* z *Fouren le Comte* pod 10ym Sierpnia nadeszło doniesienie, że patrole wysłane od Jenerała Porucznika *Werneck* odkryły znaczny nieprzyjacielski obóz, który podług powieści szpiegów ma się składać z 25,000. ludzi, a jego główne korpus konfitytue między *Tongern* i *Warem*, awantgarda zaś stoi przy *Hagnoul*.

Podług relacyi dalszey pod 13ym Sierpnia, Xiążę *Koburg* na opanowanie pozycyi gorzytych z 3. batalionami 5. kompaniami, i 8. Szwadronami wysłał Je-

Jenerala *Nauendorf* ku *Monjoi* nad rzekę *Roen*.

ANGLIA.

Twierdzą, że Angielski Rząd wydał rozkaz do Kapitanów okrętów swych pocztowych, by żadnego *Hollandra* niebrały z sobą bez otrzymanego passu od *Angielskiego* Posta w *Hadze* mieszkającego. Zamiarem jest tego rozkazu, przeszkodzić arystokratom aby z *Hollandyi* do *Anglii* nie przechodzili, lecz w swym kraju zostawali, ponieważ ich bytność, i przykładanie się w terażniejszych krytycznych okolicznościach jest potrzebném.

Lnbo *Hollandyi* znowu zagraża niebezpieczeństwo, wszelakoż banki *Angielskie* ieszcze trzymają się dołyć wysoko, ponieważ wielkie Summy z *Hollandyi* dla bezpieczeństwa do banków *Londyńskich* są posłane, i minister dla opłacenia procentu za długi narodowe stara się codziennie o nowych kredytorów, którzy po kilkanaście tysięcy funtów szterlingów do Banków składają.

Pogorzeliśko, i gruzy w *Radeliffe* podobne jest do obszerney, i okropney pustyni, którą wszyscy mieszkańcy *Londyńscy* odwiedzają codziennie. *Methodysci* i inne Religii partye w niedziele, i w święta pod niebem na owych gruzach odprawa-

wia-

wiaią swe nabożeństwa, przy których wielkie składki na pogrzelców czynione bywają. Sam P. *Bromer* 200. funt. szterl. zebrał. Sposob ten oddawania czci Bogu przy tej okoliczności, wiele ma wspa-  
niałości i wielkie wzruszenie czyni, wi-  
dać przy tém nietylko łzów ronienie, ale  
też niejednego dobroczynną rękę na wspar-  
cie niešťczęśliwych otworzoną. Summa  
cała tych składek wynosi już na 12. ty-  
sięcy funt. sterl.

Szczególniejszy przypadek przy o-  
wym poźarze wydarzony wielu zařtana-  
wia, i do odwiedźania pogorzeliřka owe-  
go staie się powodem. Dom pewnego  
*Kwakra* (ieřt to jedna partya Religii w  
*Anglii.*) został nienaruszony tak, że na-  
wet řadna řzyba w oknie zepsuta nie ieřt,  
lubo poźar okoto tego wřzyřtko zniřczył  
i w perzynę obrócił. Właściciel domu  
tego zostawał w nim spokojnie w czasie  
poźaru zapewniając własną familie, że  
mu się nic nieřtanie, a nawet zamknął był  
řlug, którzy ucieczką ratować się chcie-  
li. Część wielka odwiedźających dóm  
ten własnymi oczami widząc, przypisuje  
to iakiemuř cudowi, który przez dobrą  
wiarę owego *Kwakra*, i iego modlitwy  
był udziałany, lecz inni twierdzą, że  
řzczególniejsza tego domu budowa uchro-  
niła

niła go od ognia. Bardzoby było rzeczą użyteczną, gdyby tém Kwaker dla powszechnego dobra odkrył ów sekret, którym swój dom wśród ognia od zguby zachował.

Na morzu północném krąży teraz 7. fregat Francuskich, które najszczególniej uszkodziły okrętóm rybnym *Hollenderskim*, bo na wzgórkach przy *Yarmouth* wielką liczbę onych zatopiły.

Dnia 4. Sierpnia mieli Audyencye PP. *Cornwallis* i *Maira* u Ministrów Gabinetowych w domu JP. *Grenville*. Na mieysce Pana *Rose*, który dla słabości z *Berlina* powrócił iedzie tam na Sekretarza Legacyinego P. *Paget*.

Flotta wieika tak iuż iest naprawiona, że zda się do krążenia w Kanale, i może odwiedzić port francuzki *Brest*. Admirał *Howe* znowu na okręcie *Krolowy Karoliny* swe żagle w *Portsmouth*. zawiesił.

Urząd *Trynity*, tego lata przez swe doświadczenia tyczące się żeglugi na mieiznach przy *Ramsgate* wynalazł mieysce głębokie, gdzie okręty mogą kotwicę wrzucać przy każdej nawalności, mieysce to w krótce znakami żeglarskiemi ma być oznaczoném,

Richard *Burke* członek Parlamentu, 36. lat mający mający, wielkiej doskonałości mąż zakończył życie.

### NIEMCY.

Z *Schwetzingen* dnia 29. *Sierpnia*.

Opis akcyi Armii nadreńskiej Cesarzskiej i Rzeszy niemieckiej do głównej kwatery nadesłany.

D. 8. z rana przymaszerowały 3. korpusy nieprzyacielskie oddzielne ku stanowisku *Pellingen*, i zaczęły tegoż atak Jedno z nich zbliżyło się doliną *Emme* i już bagnietami groziło, aż huzarowie *Wurmsera*, odparli je. O godzinie 11. było z obóch stron cicho, o 12. znowu na nowo atak się zaczął, i z niezmierną kontynuował się zaiadłością aż do godziny 4. Wielka przemoc nieprzyacielska, którey oprzeć się niemożna było, i daremna nadzieia posiłku, tudzież rozkaz nieczynienia ofiarą woyska tego, na obronę *Koblentz* oznaczonego, przymusiły naszych do opuszczenia stanowiska *Trewirskiego*, co w nocy z dnia 8. na 9. się stało.

Z głównej kwatery Pruskiej *Flonbeim* dnia 12. *Sierpnia*.

Nieprzyjaciel przeciw korpusom naszym przy *Kircheim Poland*, *Zelle* i *Elsbach*

bach zbliżył się był w wielkiej liczbie, oczekiwaliśmy ataku, lecz on niby zdawał się, na lewą stronę usuwać raptownie zwrocił się poszedł ku *Saarbrück*, małe korpus zostawił przy *Schöneberg*, i przy mostach. Armia *Reńska* i *Mozelska* zupełnie się rozłączyła, a zamiar ostatniej nie długo został wątpliwym. Przy *Tbionville* było główne *rendez-vous* do zgromadzenia się korpusów z *Włoch* i z *Vendee* tam ordynowanych, które razem wynosiły 60,000. Ich oznaczeniem było odebrać *Trewir*. Jedną więc Dywizya maszerowała z *Tbionville* ku *Tiercelet*, obserwowwała *Arlon*, i *Luxembourg*, a między tą fortecą i *Trewirem* sobie obrwały drogę, przecięła komunikacyę i d. 7. opanowała *Grevenmabern*. Druga Dywizya maszerowała przez *Saarbrücken* ku *St. Wendel*, tam z korpusem Jenerała *Renault* od *Schöneberg* nadeszłym się złączyła, i przedsięwzięła swój marsz do *Tboley Mettnich Wabern Cerf* i szancom *Pelling skim*, które dla słabości korpusu *Blankensteina* (od którego 3. Bataliony do wzmocnienia garnizonu *Luxemburgskiego* były odwołane) odebrała, wyparowawszy z tamtąd waleczne Cesarzkie woysko: które obawiając się aby zupełnie odcięte nie zostało musiało się reysterować.

Tym czasem szrednia dywizya marszerowała między rzekami *Saar*, i *Mozel-łą* ku stanowiskom *Merzkirchen*, które ponieważ nie było posiłkowane, zatem naskaku *Tavern*, a potem ku *Conzer-Saar-Brücke* musieli się reysterować, gdzie się udało nieprzyjacielowi przerznąć się ku stanowisku *Pellin-en* i swóy otrzymać zamiar w obebraniu *Trewiru*.

Jak tylko Feldmarszałek *Möllendorf* o wszystkich wspomnionych obrotach nieprzyjacielskich powziął wiadomość, kazał Jenerałowi *Kalkreuth* d. 5. z swego stanowiska przy *Kreuzenach* się ruszyć, i spieszyć przez *Soterheim*, *Kyrn*, *Oberstein* i *Birkenfeld*, *Trewiromi* na pomoc; i albo uprzędzić nieprzyjaciela, albo też napaść na jego arniergardę, a tak marszonemu zatrzymywać. Wzmocnił także Xięcia de *Hobenlobe*, i położył go w stanie dania odporu z 80,000 ludzi składającej się nieprzyjacielskiej armii Reńskiej, sam zaś z główną armią w prawą stronę marszerował aż do olicy *Creutzenach*, i tu wysłał Jenerała *Rüchel* ku *Messenheim*, i *Lautereck*, dla zastonienia lewego skrzydła korpusu *Kalkreutha* i utrzymania z tém, i armią Feldmarszałka komunikacyi.